№ 86. Piątek 13. Kwietnia 1860. Rok wydania 50.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Na założenie regularnej grecko-nieunickiej trywialnej szkoły we wsi *Dragojestye* przeznaczyła tamtejsza gmina:

1. Grunt ogrodowy, obejmujący 2160 sążni przestrzeni.

2. Wystawi na tym gruncie za przyczynieniem się grecko-nieunickiego religijnego funduszu dóbr Iliszestie budynek szkolny, urządzi go należycie i będzie utrzymywać zawsze w dobrym stanie.

3. Będzie płacić nauczycielowi rocznie 200 zł. w. a. z procentów swojej pożyczki narodowej.

4. Obowiązuje się zrębywać i przystawiać do szkoły drzewo, które dobra funduszu religijnego wydawać będą, nakoniec

5. odstąpi nauczycielowi z swego pastwiska $1^4/_5$ morgów gruntu jako zapłatę na opędzenie posługi szkolnej.

Godną naśladowania usilność tę ku rozszerzeniu nauki między wiejskim ludem podaje bukowiński c. k. rząd krajowy z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Czerniowce, 31. marca 1860.

Ameryka.

(Wzięcie okrętu Mexykanom. — Bank w Hajty. — Doniesienia z Nowego Orleanu.)

Miramon uderzył w 6000 żołnierza na Veracruz, lecz został odparty. Dwa paropływy, które nadeszły z Hawany Miramonowi w pomoc, a niechcąc odsłonić swej bandery dały ognia do okrętu amerykańskiego, zabrali Amerykanie po krótkiej walce i odstawili do Nowego Orleanu. — Senat państw zjednoczonych naradzał się powtórnie nad traktatem z Nikaraguą, który będzie zapewne ratyfikowany.

— Na wyspie Hajty utworzony być ma bank narodowy z kapitałem pierwotnym 5 milionów dolarów, który według potrzeby będzie powiększony. Głównym zamiarem zakładu ma być wsparcie uprawy gruntów. Zagrabione dobra byłego Cesarza Soulouque i jego ministra Delva mają być przedane na rzecz skarbu publicznego.

W San José (Costarica) założono także bank narodowy z kapitałem pierwotnym pięciu milionów franków.

Z Nowego Orleanu piszą z 21go marca: „Dziennik *Delta* zawiera bliższe szczegóły o negocyacyach między rządem angielskim i mexykańskim. Lord J. Russell proponuje zawieszenie broni, amnestyę powszechną i tolerancyę religijną. W razie odrzucenia propozycyi, żądać Anglia musi od obydwóch partyi w Mexyku zupełnego wynagrodzenia dla rozmaitych poddanych angielskich. Miramon proponował propozycye zawieszenia broni, i zastrzega sobie, by Anglia, Francya, Hiszpania, Prusy i Stany zjednoczone pośredniczyły dla przywrócenia pokoju. Tymczasem należytości celne dzielone być mają w równych częściach między obie strony. Juarez dał 3. marca odpowiedź na propozycye Miramona, i ogłosił je za nierozsądne i niepodobne. Na obydwóch tych paropływach mexykańskich, które zabrał amerykański okręt wojenny „Saratoga“ pod Veracruz, znajdowało się 6 moździerzy, tyleż dział 24funtowych, i przeszło dwa tysiące sztuk karabinów i pałaszy.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

W całej Hiszpanii panuje pokój, wyprawa Karlistów została udaremniona, a wszelkie skutki niepomyślne dotkną tylko sprawców jej zapamiętałych. Karlista Elio przytrzymany przez alkadę z Vinaroz jest adjutantem hrabi Montemolin'a, towarzyszył w tej sprawie pretendentowi i jego bratu Ferdynandowi. Pogłoski rozszerzone w Paryżu, jakoby jenerała Ortega przytrzymano i na miejscu rozstrzelano, wcale się nie sprawdziły.

— Według doniesień dziennika *Espana* z 2. b. m. pojawiła się w okolicy Arando de Duero banda konna z okrzykiem: „Niech żyje Montemolin!“

Anglia.

(Zakład dla chorych na Przylądku.)

Londyn, 7. kwietnia. Ministeryum wojny postanowiło na przedstawienie lekarzy wojskowych założyć na Przylądku dobrej nadziei zakład dla chorych i rekonwalescentów. W zakładzie tym znaleźć mają przytułek ci chorzy i ranni żołnierze, którzy należą do korpusu przeznaczonego na wyprawę chińską, i tylko z wielkim trudem i niebezpieczeństwem zdrowia i życia swego mogliby odbyć daleką podróż do Anglii. — Z powodu śmierci owdowiałej hrabiny Elgin, odłożył lord Elgin na czas poźniejszy zamierzoną swą podróż da Chin.

Francya.

(Uwzględnienie okręgów północnych Sabaudyi. — Upomnienie dziennikom Pays i Patrie. — Wiadomości bieżące. — Wielki obrót handlowy z Anglią.)

Paryż, 7. kwietnia. Pan Thouvenel oznajmił municypalnej radzie w Thonon, że Cesarz pragnąc uwzględnić przemysłowe widoki okręgów Faucigny i Chablais, zamyśla na ich korzyść ustanowić komercyonalną linię graniczną, jaka istnieje już w okręgu Gex.

— Telegram z Paryża z d. 9. b. m. donosi: Dzienniki *Pays* i *Patrie* otrzymały upomnienie, że ubliżyły sąsiedniemu sprzymierzonemu mocarstwu, utrzymując, jakoby Anglia zachęcała do powstania w Hiszpanii i Sycylii. Zganiony w *Monitorze* artykuł dziennika *Patrie* zamyka się w korespondencyi z Palermo z dnia 29. marca i jest treści następującej:

„Książę Castelcicala, gubernator Sycylii, opuścił Palermo, udając się za urlopem do Neapolu. Kraj jest spokojny mimo angielskiej propagandy, która nie może się ukrywać. Upewniają, że obcy ajenci siłą się zawiązać stronnictwo, które ma domagać się wcielenia Sycylii do Anglii. Stronnictwo to działa z wielką gorliwością i wszelkich środków używa do swych zamiarów. Nie powiedzie mu się jednak, lubo tak można rozpościera się nad niem opieka, bo Sycylia ma przed oczyma przykład wysp jońskich. Ztem wszystkiem powinny wszystkie mocarstwa mieć się na baczności, aby smutnym zapobiedz wypadkom.“

— Kontr-admirał Baudin udał się na swoją posadę w Algierze *Bulletin des Lois* zawiera traktat pokoju, przyjaźni i handlu, zawarty dnia 9. października 1858 między Francyą i Japonią.

— Według dziennika *Du Havre* miano już podpisać stanowczo pokój z Kochinchiną; Francya zostaje w posiadaniu Sajgunu, a Hiszpania zatrzymuje zatokę Turo.

— Wyprawiona eskadra z Tulonu do wybrzeży włoskich nie ma żadnego celu politycznego, i przedsięweźmie tylko niektóre próby nowej taktyki morskiej, jakto każdego roku na wiosnę ma we zwyczaju.

— Biskup z Algieru ogłosił obszerny traktat o świeckiej władzy J. Ś. Papieża.

— W osobnej nocie okazuje *Monitor*, jak pomyślny wpływ wywarł już na francuski handel traktat handlowy z Anglią. Po tamtej stronie kanału weszły w moc obowiązującą nowe przepisy celne od lutego i marca, a zatem wpływ ich jest już widoczny. W południowej stronie poczyniono znaczne zakupna i zamówienia win i napojów spirytusowych. Takiegoż samego wpływu doznała także tak zwana przemysłowość paryska. Bižuterya nie opłaca teraz żadnego podatku w Anglii, a przedtem płaciła 10 proct. od wartości. Wyroby bronzowe, kapelusze wszelkiego rodzaju, wyroby skórzane, sztuczne kwiaty, kapelusze i suknie damskie, równie jak materye jedwabne są całkiem wolne od opłaty cła. Powiększenie artykułów wywozowych można już liczbami wykazać. Porównywano wywóz podczas ostatnich 5 dni miesiąca marca w latach 1859 i 1860, i okazało się, że wywóz artykułów, które wywieziono z premią, podniósł się tylko z 2,083.000 fr. na 2,169.000 frank.; wywóz zaś innych po większej części paryskich artykułów podniósł się z 2,716.000 fr. na 3,313.000 fr. jedynie z powodu zmniejszenia ceł w Anglii.

Szwajcarya.

(Mianowanie posła do Londynu.)

Dla coraz ważniejszych stosunków z Sardynia widziała się być spowodowana szwajcarska rada związkowa do mianowania stałego posła swego w Turynie, a jak na teraz w osobie radcy państwa Tourte, tudzież z powodu zawikłań z Francyą względem sabaudzkich ziemstw neutralnych do mianowania pana de la Rive, nadzwyczajnym posłem w Londynie. Równocześnie donosi telegraficzne bióro Reuter'a, że rada związkowa przesłała na przedstawienie hr. Cavour'a okolnik do mocarstw, które podpisały traktat w Akwisgranie, i uprasza w nim o zebranie się na kongres.

Włochy.

(Prezydent izb tknięty apoplexya — Protest W. księcia Ferdynanda IV. — Protest kardynała Antonellego. — Aresztacye.)

Turyn, 4. kwietnia. Posiedzenie izby otworzono dzisiaj o godzinie 1szej. Po odczytaniu protokołu w chwili gdy prezydent jenerał Quaglia, głos miał zabierać, padł z krzesła tknięty apoplexyą. Upuszczenie krwi niebyło wprawdzie bez skutku, lecz odjeło mu całą lewą stronę. Posiedzenie zostało natychmiast zamknięte. a dnia jutrzejszego prezydować będzie prezydent zastępca według starszeństwa wieku.

— *Indépendance Belge* ogłasza następujący protest J. M. Wielkiego księcia Ferdynanda IV. przeciw wcieleniu swego kraju do Sardynii.

„Drezno. 24. marca 1860.

Pokąd tylko mogliśmy się oddawać nadziei, że patryotyzm, uszanowanie dla traktatów i uczucie słuszności i uczciwości wezmą przewagę nad duchem intrygi i zdrożną ambicyą, chcieliśmy zachować milczenie, tusząc do ostatniej chwili, że słuszne prawo odniesie tryumf, a nasz wielce ukochany naród będzie mógł usłyszeć od nas tylko słowa zapomnienia co do przeszłości a zaufania na przyszłość.

Dokonane jednak na szkodę naszego domu i pomyślności narodu czyny wkładają na nas obowiązek podnieść głos. i jako monarcha włoski odwołać się do sprawiedliwości i słuszności europejskich mocarstw.

Kiedy w pierwszych dniach r. 1859 nieporozumienia między Francyą i Sardynią z jednej a Austryą z drugiej strony doszły do tego punktu, że wojna zdawała się bliską, usiłował rząd toskański, wierny swej przestrzeganej już w podobnych stosunkach polityce, zabezpieczyć neutralność swą u gabinetów w Wiedniu, Paryżu i Londynie. Przyjęta ta w Wiedniu propozycya miała i u innych mocarstw pomyślny odnieść skutek, kiedy po wypadkach z dnia 27go kwietnia kroki dyplomatyczne musiały ustąpić pola rewolucyi. Powstanie przygotował rząd sardyński od dawnego czasu, emisaryusze jego przybyli do Florencyi wieczorem dnia 26go, i rankiem 27. kwietnia, i pochwycili otwarcie w swe ręce przewództwo nad rewolucyjnym ruchem i rozkazy nad wojskiem wielko-książęcem.

Nasz dostojny ojciec Wielki Książę Leopold II., postawiony w obec wymagań rewolucyi, a przejęty życzeniem, zapobiedz przedeszystkiem wojnie domowej, poruczył wówczas ster nad sprawami państwa margrabi Lajatico, którego głos publiczny mienił tym obywatelem, co w obec zaszłych wypadków najprędzej jeszcze mógł zbliżyć do siebie stronnictwa. Margrabia Lajatico przyjął tę misyę, opuściwszy jednak pałac Pitti udał się do pałacu sardyńskiego poselstwa, który stał się główną kwaterą przewódźców powstania. Tu zapadła uchwała, by J. M. Wielki Książę toskański abdykował, a minister. co będąc umocowanym urzędnikiem monarchy winien był bronić jego władzy, mniemał zgodnym z swym honorem udać się osobiście do swego monarchy i przedłożyć mu akt abdykacyi.

W obec takiej obelgi mógł książę w tak bolesny sposób w swych szlachetnych zapoznawany zamiarach słuchać tylko głosu swej godności osobistej, którą winien był zachować dla dobra swych poddanych i honoru kraju. Odmówił też W. książę podpisać żądaną abdykacyę, zaprotestował przeciw wyrządzonemu Mu gwałtowi, i uciekł się do jedynego środka, jaki Mu w takich stosunkach pozostawał, to jest opuścił kraj, w którym system postrachu przygłuszał głos prawych obywateli, i między ludem a monarchą nieprzepartą stawił zaporę.

Wypadki wojenne sprowadziły niebawem zawieszenie broni i preliminarya pokojowe w Villafranka; preliminarya te, do których wyraźnie przychylił się J. M. Król sardyński, stanowiły, że wydaleni rewolucyą monarchowie mają wrócić do swoich krajów, aby brać udział w włoskiej konfederacyi, która miała wprowadzić naród w publiczne europejskie prawo narodów.

Wtedy w szlachetnym zamiarze zatrzeć ślad dawnych nieporozumień i ująć krzewicielom niezgody wszelkie pozory, złożył Jego ces. Mość najdostojniejszy Wielki Książę Leopold II. dnia 25. lipca dobrowolnie koronę, i prawie cała Europa uznała nas prawowitym władzcą Toskanii. Od tego dnia naszem uświęconem namaszczeni prawem poświęcaliśmy całą naszą exystencyę naszemu wielce ukochanemu narodowi w Toskanii, którego przyszłość mądre postanowienia, zawarte w programie J. M. Cesarza Napoleona zapewniały wolność wewnętrzną i federacyjną organizacyę.

Podpisany przez J. M. Króla sardyńskiego traktat zuryski uświęcił na nowouznane w Villafranka prawa; między preliminaryami w Villafranka a zuryskim pokojem zaszły jednak nowe wypadki. Rewolucyjne władze Toskanii, pojętni służalcy ambitnego rządu, któremu zawdzięczali swe istnienie, pospieszyli już zwołać zgromadzenie narodowe, które miało dowolnie zawotować wcielenie Toskanii do państw sardyńskich.

W taki sposób rząd obowiązany słowem i podpisem swego Króla nieść nam pomoc lub przynajmniej najściślejszą w obec nas zachować neutralność, obalając wszelkie zasady publicznego prawa tak dalece zapomniał o powinnościach swego uświęconego stanowiska, że przeciw restauracyi naszego prawowitego rządu rewolucyjną wzniecił manifestacyę, której owoce miały jemu wypaść na korzyść. I kiedy Cesarz Napoleon wierny swym przyrzeczeniom w obec ciała prawodawczego i Europy swemu królewskiemu sprzymierzeńcowi doradzał umiarkowanie i roztropność. korzystał tenże z obecności armii francuskiej, której w oczach świata kazał uchodzić za spólniczkę swych uroszczeń, i nie powstrzymał się aż do końca w swej łupiezkiej i podstępnej polityce. której ostatnim kresem miały być wcielenia.

W obec takich wypadków nie wolno nam milczeć dłużej. Musieliśmy zaprotestować i protestujemy z całą siłą naszego przekonania przeciw czynom, które w swej zasadzie i swych konsekwencyach żadnego nie mogą mieć znaczenia.

Protestujemy przeciw naruszeniu traktatów, przeciw niegodnym zamachom, które potępia sumienie publiczne.

Protestujemy przeciw nowo użytemu sposobowi uzurpować kraje za pomocą zgromadzeń narodowych, gdyby taki tryb postępowania wszedł w prawo narodów, zachwiałyby się rychło wszystkie podstawy, na których opiera się niezawisłość każdego państwa i równowaga europejskiego społeczeństwa.

Uciekamy się w tym względzie do wszystkich europejskich osobiście w naszej sprawie dotkniętych monarchów.

Odwołujemy się do uczciwości Cesarza Francuzów, który nie bez głębokiej boleści może widzieć, że powiodły się te bezecne zamachy, dokonane pod zasłoną jego mienia i oręża.

Apelujemy w tym względzie mianowicie do was, wielce ukochani Toskańczycy co więcej już jak od jednego stulecia pod rządem naszej rodziny opływaliście w pomyślność, którą słusznie możecie się chlubić, bo była waszem dziełem i owocem waszej wierności i przywiązania do waszych instytucyi. Jeżeli ostatniemi czasy udało się wprowadzić w głąb wasz umysł i omamić wasze zaufanie, to stało się tylko tym sposobem, że kazano wam uwierzyć. jakoby wcielenie do królestwa sardyńskiego zrobiło was silniejszymi i ubezpieczało lepiej waszą niepodległość.

Rozczarujcie się pod tym względem.

Aby bronić swej niepodległości w obec możnych sąsiadów, nie mają Włochy innych środków, jak tylko wpływ publicznego prawa lub zgodność całego narodu. Lecz tej tak długo pożądanej zgodności sprzeciwiacie się sami, biorąc udział w utworzeniu państwa centralnego, które wywołało już słuszną nieufność jednej części Włoch i zgubny na przyszłość przygotowuje antagonizm. Zamiast jednoczyć naród. rozdzielacie go; w dniu, kiedy ambicya i bezprawie zechce na południu dokonać tego, co już udało się w centrum, rozedrze na nowo wojna domowa nasze piękne kraje, i nieszczęśliwe Włochy staną się ponownie łupem najazdów.

Jeżeli opatrzność zdawała się naszemu narodowi pozostawiać chlubną misyę, zbliżyć do siebie wszystkie członki wspólnej ojczyzny, utworzyć jeden z nich związek, i w ten sposób zainaugurować nakoniec włoską konfederacyę, to posłannictwo to spadało niezawodnie na was Toskani. Zamiast tego stajecie się po wcieleniu członkami nowego państwa, którego administracyjny i wojskowy głównie duch nie ma nic wspólnego z waszemi wielkiemi wspomnieniami. Florencya miasto sztuki, umysłowa królowa Włoch będzie odtąd tylko stolicą piemonckiego departamentu.

Przy boskiej pomocy nie może jednak rozum narodu trwać dłuższy czas w podobnym obłędzie; te nagłe zmiany, które fałsz i intryga sprowadziły w życie narodów nie mogą trwałych pociągnąć za sobą następstw; cnota wasza zahartowana cierpieniami, jakich nabawi was anexya, zapewni wam także na przyszłość pomyślniejsze losy.

Co do mnie, drodzy i wielce ukochani Toskani, to w smutnem mem tułactwie zachowuję pamięć wszystkich tych dowodów miłości i czci, jakich doznałem w waszem gronie; wszystkim waszym cierpieniom przypatruję się zdala i biorę w nich udział. Dziękuję z całego serca licznym przyjaciołom, którzy codziennie składają mi dowody swego niezmiennego przywiązania i swego zaufania w przyszłość.

Nadejdzie chwila, kiedy weźmie koniec niesprawiedliwość, która mię dotyka; chwila ta znajdzie mię gotowym poświęcić wam całą siłę mojej egzystencyi.“

— *Journal des Débats* ogłasza następującą, a jak utrzymuje „dosłowną“ treść protestu. który kardynał Antonelli przesłał 29go marca członkom ciała dyplomatycznego dla przedłożenia do swoich dworów:

„Z Watykanu, 24. marca 1860.

Zabiegi stronnictwa rewolucyjnego ośmielone podczas wojny ostatniej, doszły nakoniec, dokąd dążyły od dawna, do rokoszu w krajach środkowych półwyspu, w Romanii, i do powiększenia Piemontu przez przywłaszczenie prawowitych władzców. Śród tych bolesnych wypadków nie upadało w umyśle Ojca św. zaufanie, że względy wyższe na religię i sprawiedliwość powstrzymają dalsze szerzenie się złego. — Nie zważano atoli na najświętsze prawa i dokonano zaboru jednej części dziedziny stolicy apostolskiej. Dekretem ogłoszonym w Bononii dnia 1go t. m. przypuszczono ludy do wyrażenia wotum swego na korzyść Sardynii. Użyto wszelkich

sposobów, wszelkiego gwałtu i tysiącznych sposobów, by głosowanie odpowiedziało powziętemu wprzód już zamiarowi.

Król Wiktor Emanuel przyjęciem swojem z 18. marca dopełnił miary boleści Ojca św., który ujrzał kościół odarty ze swojej świeckiej dziedziny przez władzcę katolickiego, dziedzica tronu monarchów znakomitych z świątobliwości.

Ojciec św. spowodowany obowiązkiem strzeżenia i bronienia praw władzy doczesnej, wydał rozkaz niżej podpisanemu sekretarzowi państwa, aby zaprotestować przeciw gwałtowi praw niezaprzeczonych stolicy apostolskiej, które Jego Świątobliwość chce utrzymać w całej nietykalności, nie uznając i ogłaszając za niebyłe, a tem samem za uzurpacyjne i nieprawne wszystko, cokolwiek się stało i stanie w tych prowincyach. Ruch katolików, jaki się objawił za pierwszą oznaką zamachów na dziedzinę kościoła, dowodzi Ojcu św., że stanie na przeszkodzie panującym w uznaniu tego dzieła bezbożnej i podstępnej uzurpacyi. Sekretarz państwa upraszając pana, abyś podał do wiadomości rządu swego tę protestacyę, winien dodać, że Ojciec św. spodziewa się, jako może rachować na współdziałanie rządu pańskiego, by ustał kiedyś ten zabór, przeciw któremu oświadcza się głośno prawo narodów."

Z *Rzymu* donoszą telegraficznie, że Ojciec św. przyjmował dnia 2go b. m. w Watykanie jenerała Lamoricière, tudzież że Król Wiktor Emanuel zażądał wydania tych więźniów politycznych, którzy rodem są z legacyi.

Według doniesień Gazety augsburskiej niezaburzono już więcej spokojności w Rzymie po zawichrzeniach dnia 19go marca. W ciągu nocy następnych przytrzymała policya niektórych sprawców zaburzenia, tudzież należących do tego sprzysiężenia, lub mocno podejrzanych. W tej liczbie znajdują się mieszkańce z Romanii i uczniowie, jak niemniej i ludzie z najniższych klas ludności. Znajduje się też jeden znany handlarz rybami, który zwykle bierze udział w każdej domonstracyi rewolucyjnej i we wszystkich zawichrzeniach politycznych, a w roku 1849 był głównym sprawcą i uczestnikiem w paleniu konfesyonałów. Słychać, że u niektórych z tych uwięzionych znaleziono korespondencye i instrukcye podejrzane.

Niemce.

(Rewizya ustawy wojennej. — Depesze pruskie. — Rewizya konstytucyi hamburskiej.)

Berlin, 7. kwietnia. Dotychczasowy tutejszy rezydent ministeryalny wysokiej Porty, Aristarchi Bej, mianowany jest nadzwyczajnym posłem i pełnomocnym ministrem przy królewskim dworze pruskim.

— Jak upewnia *Gazeta lipska* zbierze się zgromadzenie związkowe dopiero we czwartek w pierwszym tygodniu po świętach wielkanocnych. Tymczasem mają coraz żywiej toczyć się układy w sprawie rewizyi wojennej ustawy związkowej zarówno między gabinetami większych państw związkowych jako też i w wydziale związkowym dla spraw wojennych, tudzież w komisyi wojennej.

— *Nowo pruska gazeta* podaje w krótkości treść depeszy, którą król. rząd pruski wydał do swego posła w Londynie, hrabi Bernstorffa, w sprawie depeszy lorda Bloomfielda do lorda Russell, ogłoszonej w księdze błękitnej a osnutej na tle poufnej rozmowy między lordem Bloomfield a baronem Schleinitzem. Nota pruska uznaje na wstępie treść rozmowy, jak ją lord Bloomfield przedstawił lordowi Russell, „znacznie niedokładną" a wyprowadzone z tej rozmowy domysły za „nieusprawiedliwione." Nadto uskarża się rząd pruski, że gabinet angielski nie waha się ogłaszać podobnych rozmów dyplomatycznych. Odtąd będą musiały Prusy ograniczać się w swych szczerych wynurzeniach w obec Anglii, lubo same uznają najlepiej, że stosunkom obudwu państw odpowiadałaby najgodniej szczerość i otwartość nieograniczona. *Nowo pruska gazeta* zaręcza, że osnowę tej depeszy otrzymała z pewnego źródła z tym dodatkiem, że cała depesza będzie niebawem ogłoszona w dosłownym przekładzie.

Hamburg, 2. kwietnia. Senat przesłał dzisiaj wydziałowi gminy miejskiej nową propozycyę względem rewizyi konstytucyi z roku 1850. Między innemi wezwano gminę miejską, by delegowała pewną liczbę członków swoich dla naradzenia się w tej mierze z mianowanymi od senatu komisarzami.

Księstwa Naddunajskie.

(Przejazd księcia Brabantu.)

Belgrad, 3go kwietnia. Księcia Brabantu, który 2. b. m. wyruszył paropływem „Gisela" w dalszą podróż z Pesztu do Galaczu, przyjmowano za przybyciem do Belgradu z wszelką okazałością. Tak książę Michał Obrenowicz z swoją małżonką, jako też turecki komendant twierdzy udawali się na pokład „Giseli" dla powitania Jego królewiczowskiej Mości, a załoga oddawała mu honory wojskowe.

Bukareszt, 4. kwietnia. Książę Brabantu przyjechał tu z Giurgewa i wysiadł w pałacu księcia, który właśnie znajduje się w Jasach. Wieczorem było miasto oświetlone i świetne przedstawienie w teatrze. Nazajutrz chciał książę udać się w dalszą podróż na Giurgewo do Galaczu.

Turcya.

(Stosunki miejscowe w stolicy.)

Konstantynopol, 28. marca. Stosunki miejscowe są pomyślne. Zaledwie rozpoczęto rozkład należytości stałej od czynszów za pomieszkania dla umorzenia reszty pieniędzy papierowych a złożono już połowę ilości podatkowej przypadającej na właścieli domów. Pieniędzy papierowych jest mało i są poszukiwane, a natomiast zaczyna spadać kurs monet złotych i srebrnych. Dobrym też środkiem przeciw zbytniemu napływowi monety miedzianej w stolicy, jest samo już rozporządzenie ogłoszone na prowincyi, że miasto dotychczasowego agio 40 do 50% od złota i srebra, niewolno będzie na przyszłość pobierać żadnego już agio. Handel zaczyna się wzmagać. Temi dniami mieliśmy ten piękny widok, że przy lekkim wietrze południowym odpłynęło tędy przeszło 500 okrętów żaglowych z Dardanelów i z morza Marmora na morze czarne.

— Uroczystość Ramazanu, podczas której muzułmanie zachowują ścisły post we dnie, a w nocy się zabawiają, spowodowały przyspieszenie przedstawień w cyrku stambulskim, a dnia wczorajszego było już pierwsze przedstawienie.

Azya.

(Wychodźtwo wyrobników chińskich. — Stosunki z Japonami.)

Przedłożone parlamentowi angielskiemu urzędowe sprawozdania o wychodźtwie tak zwanych Kuliów chińskich odsłaniają smutny stan rzeczy. Pokazuje się, że przybiegli ajenci działają zupełnie w duchu handlarzy niewolnikami i chytrością, podstępem i przemocą zwabiają robotników w sile wieku na pokłady okrętów, przymuszając ich mimo woli do wychodźtwa. Ajenci ci są wprawdzie sami Chińczycy lecz zawsze wielka wina pada na europejskich kapitanów. Wiedzą bowiem dobrze, że przyprowadzeni na pokład ich okrętów Kuliowie tylko groźbami, mękami i kijami dali się nakłonić do wychodźtwa i tylko pod wpływem przestrachu oświadczają, że dobrowolnie przybyli na pokład. Zarówno też postępowanie ajentów jak i kapitanów nie wiele różni się od postępowania dawnych handlarzy murzynami. Przedłożone świeżo urzędowe depesze angielskiego i francuskiego komendanta stacyi oskarżają szczególniej trzy okręta amerykańskie i jeden oldenburski, że przyjmują i przewożą Kuliów wbrew ich woli. Stu piędziesięciu takich dobrowolnych na pozór wychodźców zeznało sądownie, że chciwi zysku krajowcy podstępem i przemocą zawlekli ich na obce okręta i zagrozili śmiercią, jeżeli nie oświadczą przed kapitanami, że dobrowolnie chcą opuścić ojczyznę. Pod naciskiem srogiej groźby nie mogą biedni Kuliowie oprzeć się żądaniu, a kapitanowie powołują się następnie na ich dobrowolne oświadczenie.

— Przedłożone jednocześnie parlamentowi angielskiemu urzędowe depesze z Japonu wyświecają bliżej dzisiejsze stosunki w tym kraju. Jak upewnia między innemi sprawozdanie konsularne z dnia 7. stycznia, stara się rząd japoński dopełnić na pozór wszystkiego, czego się zobowiązał traktatem, lecz zawsze okazuje się równie nieprzyjaźnym Europejczykom. Przeciwnie zaś ludność radaby wejść z nimi w bliższe stosunki, ale przeszkadzają temu najzawzięciej urzędnicy. Nikt nie może się znosić z Europejczykami, kto nie otrzyma wyraźnego pozwolenia rządu. W Jeddo starają się urzędnicy dokuczać ile możności samym nawet konzulom europejskim. W Kanagawie zamordowano wielu Europejczyków, a w Hakodadi i Nagasaki zrabowano kilka domów europejskich, a nigdzie nie wdały się władze i nie ukarały winnych.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 9. kwietnia. Jak donosi *Times* przyjechał już do Londynu nadzwyczajny poseł szwajcarski pan de la Riva, by popierać zebranie kongresu. *Times* dodaje, że Anglia nie będzie sprzeciwiać się kongresowi.

Turyn, 7. kwietnia. Wiadomości z Sycylii są z 5. b. m. Podług doniesienia w *Giornale del Regno delle due Sicilie* przytłumiono powstanie w Palermie, ale w Messynie trwają jeszcze zaburzenia. Agitacya rozciągała się aż do Katanii. Późniejszych wiadomości niema. Komunikacya telegraficzna z wyspą Sycylią jest przerwana.

— Dekret królewski z 4. b. m. połącza toskańską marynarkę wojenną z sardyńską. — Ministeryum spraw zagranicznych otrzymało kredyt w sumie 100.000 lirów na nadzwyczajne wydatki. — Roussy powrócił z Rzymu, gdzie go przyjmował kardynał Antonelli. — Fortyfikacye Pawii, Placency, Pizzighettonu i Bononii mają być wzmocnione i rozszerzone. — Rosyjski skład marynarki ma być przeniesiony z Villafranki do Spezyi. — Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych chciał Garybaldi interpelować Cavoura względem Nissy, ale minister odmówił odpowiedzi, ponieważ izba nie jest jeszcze ukonstytuowana. Izba przyznała słuszność ministrowi.

Medyolan, 7go kwietnia. Odjazd marszałka Vaillant ma być odroczony. — Wkrótce ma udać się do Werony komisya sardyńska dla zabrania sądowych depozytów z Lombardyi.

Neapol, 7. kwietnia, godzina 9¾ wieczorem. W Palermie i w całej Sycylii spokój zupełny. Tu niedostrzeżono żadnego wzburzenia. Rząd czuwa.

Berna, 9. kwietnia. Pan Thouvenel miał oświadczyć pełnomocnikowi szwajcarskiemu Drwi Kern, że Francya nie pierwej zezwoli na konferencyę, aż zajmie Sabaudyę w posiadanie. — Na wiadomość, że w powiecie Pruntrut odzywa się chęć do anexacyi, wysłał tam rząd berneński radcę stanu Niggelera. — Rada federacyjna rozpuściła wszystkie wojska z wyjątkiem tych, co stoją w Genewie.

Karlsruhe, 8. kwietnia. Wyszedł manifest Wielkiego księcia, który stawia zasadę samodzielności kościoła katolickiego z tym dodatkiem, że ustawa pod ochroną konstytucyi zapewni kościołowi prawne stanowisko. W ustawie i opartych na niej dalszych rozporządzeniach znajdzie osnowa konkordatu należyty wyraz. Także kościołowi protestanckiemu i innym wyznaniom przyznane są swobody.

Najnowsza poczta zamorska.

Kalkutta, 10go marca. Khan Bahadur skazany został na obwieszenie.

Jawa, 23. lutego. Między nowym Królem w Boni i rządem holenderskim będzie wkrótce zawarty traktat.

Hongkong. 23go lutego. Fregata parowa „Imperieuse" odpłynęła z materyałem wojennym do Szanghaj a 4 angielskie okręta wojenne z opieczętowanemi rozkazami z Szanghaj do ujścia Pejho. W Jeddo zamordowano sługę pełnomocnika angielskiego. Dnia 8. i 9. lutego miały odpłynąć do Ameryki japoński i amerykański parопływ z urzędnikami poselstwa japońskiego.

Szanghaj. 18. lutego. Dnia 15. lutego odpłynęły wszystkie okręta wojenne z wyjątkiem fregaty „Furieuse".

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. kwietnia.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Piniński Leonard, z Grzymałowa. — Mniszek Tytus, z Rosyi. — Ochocki Józef, z Przeworska.

Hotel europejski: Młocki Franciszek, z Żulina. — Moszczański Karol, Dr. med., ze Sanoka. — Prągłowski Alexander, z Ostrowa. — Aich Albert, c. k. porucznik, z Buczacza.

Hotel Langa: Unichow Waleryan, z Zamiechowa. — Rolinger Józef, z Wiednia. — Br. Stanz, c. k. major, z Żółkwi. — Teiner, c. k. porucznik, z Gródka.

Hotel angielski: Jasiński Franciszek, z Zahajpola. — Gierowski Wiktor, z Ruskiego.

Pod kolej żelazną: Jaworski Józef, z Kobelnicy.

Pod tygrysem: Majewski Jan, z Kujdaniec.

Hotel krakowski: Manuwarda Jan, c. k urzędnik, z J s.

Do domu prywatnego nr. 858¼: Hr. Jabłonowski Tytus, z Jabłonówki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. kwietnia.

PP. Br. Bronicki Emil, do Podhorzec. — Sroczyński Felix, do Brusna starego. — Horak Franciszek, c. k. przeł. pow., do Cieszanowa. — Dobrzański Marceli, do Milatyna. — Winkler, c. k. porucznik, do Gródka. — Hr. Sirmay Wilhelm, c. k. porucznik, do Żółkwi. — Rubczyński Maurycy, do Bilitówki. — Niezabitowski Napoleon, do Nakła. — Wiktor Waleryan, do Faliszówki.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 11. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	323.38	+ 6.0°	85.0	połud.-wsch. sł	pochmurno
2. god. po poł.	323.89	+ 14.1°	56.9	południowy „	„
10. god. wiecz.	324.61	+ 8.7°	87.6	„ „	„

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w miesiącu marcu 1860.

Średni stan barometru był 325'''278 miary paryskiej przy temperaturze 0.

Najwyższy 330'''48 dnia 3. w południe.
Najniższy 319'''98 dnia 26. zrana.
Średnia temperatura była — 0.85 R.
Najwyższa + 8.0 dnia 30. w południe.
Najniższa — 10.0 dnia 13. zrana.
Średnia wilgoć powietrza wynosiła 82.95 pr. C.
Największa 95.2 dnia 7. zrana.
Najmniejsza 62.3 dnia 19. w południe.

Całkiem pogodnych dni było 1, mało pochmurnych 2, mocno pochmurnych 21, całkiem posępnych 7. Mgła była w 5, mróz w 28 dniach, z których 10 bez odwilży. Dészcz i śnieg padał w 16 dniach, a to śnieg w dniach 14; wysokość niestopionego śniegu wynosiła 96'''=8''; wysokość całej spadłej wody atmosferycznej 18.'''99.

Wiatr dzielił się w następujący sposób: pn. 19. pnz. 6. z 22, płdz. 4, płd. 24, płdw. 12; w. 4; pnw. 2; siła jego była w ogóle mała.

Przegląd codziennego ruchu według różnych instrumentów okazuje się następujący: Codzienny średni stan barometru podniósł się z 326'''257 dnia 1. na 330.'''320, dnia 3. spadł po dzień 10. na 321.'''267, podniósł się znowu po dzień 20. na 329.'''363, spadł po dzień 26. na 320.'''740, i nie podniósł się aż dnia 31. dość nagle na 324.'''347. Codzienna średnia temperatura powietrza spadła z + 0.°63 dnia 1. już na drugi dzień niżej 0, a po dzień 11. na — 5.°43, podniosła się aż dnia 24. na + 1.°07 i z małemi chwiejnościami na najwyższy stopień + 4.°57 dnia 30. Średni nacisk wyziewów spadł z 1.'''86 dnia 1. na 0'''99 dnia 12, i podniósł się stosownie z temperaturą powietrza po dzień 30. na 2.'''55. Średnia wilgoć powietrza powiększyła się z 83.43 pr. C. dnia 3. na 92.07 od dnia 10. po dzień 18. zmniejszyła się na 74.20, podniosła się po dzień 26. znowu na 91.00, i zmniejszyła się po dzień 31. na 78.67. Panujący wiatr w pierwszych dwunastu dniach był północny i zachodni, zmienił się potem w połud.-wschodni i południowy, i zaczął dopiero dnia 26. wiać znowu z północy. Największa dnia 1. wysokość śniegu była 37''' i trwała do 7. Największa ilość wody z dészczu i śniegu była 3.'''71 dnia 26. Średni stan ozonometru spadł z 10.000 dnia 1. na 6.33 dnia 20., podniósł się na 9.67 dnia 29. i cały miesiąc stał wysoko. Średnia elektryczność powietrza zmieniła się między 3.0 dnia 4, 1.0 dnia 9., podniosła się dnia 12. na 5.4, spadła po 24. na 1.0 i podniosła się po 30 na 6.5; podczas gdy elektryczność ziemi w całym miesiącu okazywała tylko ślady.

TEATR.

Dziś na scenie polskiej: **„Marya Joanna Kobieta z gminu"** dramat ludowy w 5 aktach z francuskiego.

Jutro opera niemiecka: **„Łucya z Lammermooru."**

Kurs lwowski.

Dnia 11. kwietnia.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	19	6	25
Dukat cesarski	„ „	6	23	6	28
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	68	10	84
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	7	2	9
Talar pruski	„ „	1	97	2	2
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	84	20	84	80
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	70	37	70	92
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	78	75	79	50

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 12. kwietnia

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 79.10. Metaliki po 5% za 100 zł. 68 70; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 861 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 188 50; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. południ. niemieck. waluty 113 75. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 132.25. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.30, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

KRONIKA.

(Pisma czesko-sławiańskie w Austryi.) Podług wykazów pocztowych w cesarstwie Austryackiem wychodzą w roku bieżącym następujące pisma czesko-sławiańskie *a*). W Pradze: 1) „Prażske nowiny" gazeta polityczna; 2) „Blahowest" czasopismo kościelne; 3) „Szkoła a život" pismo pedagogiczne, wybornie redagowane, dla szkól i nauczycieli, co sześć tygodni wychodzące; 4) „Humoristicke listy"; 5) „Lumir" tygodnik beletrystyczny; 6) „Dalibor" pismo muzyczne na wzór naszego Ruchu; 7) „Hospodarske Neviny" pismo rolnicze; 8) „Posel z Prahy"; 9) „Obecne listy nauczne"; 10) „Pamatky archeologicke"; 11) „Živa" pismo poświęcone naukom przyrodzonym; 12) „Czasopis Musea" królestwa Czeskiego. *b*) W Litomyślu 13) „Obrazy žiwota." *c*) W Pisku 14 „Poutnik od Otawy." *d*) W Bernie 15) „Morawske Noviny" gazeta polityczna; 16) „Hlas" pismo kościelne; 17) „Przatel zvirzat. *e*) W Ołomuńcu 18) „Hviezda." *f*) W Wiédniu 19) „Slovenske Neviny," pismo polityczne z dodatkiem „Svetozor w Budzinie; 20) „Cyril a Method" pismo kościelne; 21) „Przatel szkoly a literatury."

Zaś czasopisma południowo-słowiańskie w Austryi wychodzące są następujące Chorwackie: 1) Cesarsko kr. służebne „Narodne Novine" w Zagrzebiu; 2) Zagrebaczki „Katoliczki list," tamże; 3) „Gospodarski list," tamże; 4) „Napredak" pismo dla nauczycieli i szkół, tamże; 5) „Glasnik dalmatinski" w Zadrze; 6) „Jadranske Wile" w Rzece (Fiume). II. Serbskie: 1) „Serbski Dnewnik" gazeta polityczna, wychodząca w Nowym Sadzie; 2) „Slovenka" tamże; 3) „Szkolski list," pismo pedagogiczne; 4) „Serbsko-Dalmatinski magazin" w Zadrze; 5) „Serbski Letopis" w Peszcie. III. Słowinske: 1) „Nowice gospodarske" gazeta rolnicza w Lublanie; 2) „Zgodnia Danica" pismo kościelne, tamże; 3) „Glasnik Slovenski w Celowcu; 4) „Slowenski prijatel" tamże.

(Towarzystwo fałszerzy.) W Petersburgu odkryto niedawno towarzystwo fałszerzy: którzy podrabiali na wielki rozmiar fałszywe bilety kredytowe, a oprócz tego trudnili sie fałszowaniem rewersów i paszportow. Do liczby głównych winowajców należy pewien regestrator kolegialny, pewien uczeń akademiczny, radca tytularny, sługa kancelaryjny, i wdowa po pewnym prowizorze, a oprócz innych należy do współwinowajstwa także jeden pruski i jeden szwedzki poddany. Dwóch innych winowajców ratowało się ucieczką.

(Lekarstwo na suchoty.) Hanowerski konzul w Tampiku przysłał do Gietyngi, do doświadczeń lekarskich, kawał drzewa zwanego u dzikich Indyan Anaka huite, które ma być niezawodnem lekarstwem przeciwko suchotom wszelkiego rodzaju.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* Z c. k. galic. drukarni rządowej.